

Agnieszka Gandecka, aga.gandecka@gmail.com
Instytut Administracji i Turystyki, PWSZ w Sulechowie

Ostatnia enklawa autentyczności? Slumsy jako atrakcja turystyczna

Słowa kluczowe: turystyka slumsowa, poorism, autentyczność, turystyka miejska, atrakcje turystyczne

Abstrakt

Turystyka slumsowa, definiowana jako zwiedzanie dzielnic skrajnej biedy w krajach Globalnego Południa, wzbudza wiele emocji i dyskusji, zarówno wśród badaczy zjawiska, jak i jego uczestników. Już samo połączenie pojęć „slumsy” oraz „turystyka” niesie ze sobą wątpliwości natury etycznej, bowiem pierwsze z pojęć obrazuje dramat ludzi, drugie zaś kojarzy się z zabawą i rozrywką. Turystykę slumsową można jednak analizować w szerokim kontekście społecznym, kulturowym, ekonomicznym, a nawet politycznym, jako spotkanie kultur, których efektem nie jest zaspokojenie ciekawości „innego”, lecz wyważona refleksja nad problematyką ubóstwa oraz globalnej sprawiedliwości.

Artykuł jest próbą przybliżenia fenomenu *poorismu* z perspektywy turystyki miejskiej i motywacji działań podjętych przez głównych aktorów: turystów, mieszkańców slumsu oraz przewodników. Analizę oparto na analizie programów wycieczek po wybranych slumsach świata oraz badaniach realizowanych w Dharavi (Indie), Soweto (RPA) i Katutura (Namibia) dotyczących motywacji podejmowania przez turystów wypraw do slumsów.

Część opisowo-badawczą poprzedzają rozważania o motywach podróżowania turystów w ponowoczesności, a przede wszystkim o potrzebie poszukiwania przez nich autentyczności doświadczeń.

Wstęp

Według danych UNWTO międzynarodowy ruch turystyczny od sześciu lat wskazuje tendencję wzrostową. W okresie pomiędzy styczniem a wrześniem 2016 roku liczba turystów, którzy przekroczyli granice swojego kraju, wyniosła 956 mln, o 34 mln więcej aniżeli w analogicznym okresie w roku 2015¹. Mimo rosnących zagrożeń związanych z bezpieczeństwem podróży, nic nie wskazuje na to, aby branża turystyczna na poszczególnych kontynentach znalazła się w zapaści².

Turystyka umożliwia poznawanie świata i siebie, jest formą wypoczynku i regeneracji psychicznej i fizycznej, ale również częścią wzorców konsumpcyjnych członków społeczeństw rozwiniętych oraz rozwijających się. W ujęciu funkcjonalnym przestrzeń turystyczną definiuje się jako ten fragment przestrzeni geograficznej, w której występuje zjawisko ruchu turystycznego, niezależnie od jego skali i natężenia [Liszewski 1995; Włodarczyk 2009]. Współczesna przestrzeń turystyczna podlega dynamicznym przemianom, będących efektem zarówno zwiększającej się liczby podróżujących, jak i dywersyfikacji

¹ Dane za: <http://media.unwto.org/press-release/2016-11-07/close-one-billion-international-tourists-first-nine-months-2016>.

² Z danych organizacji wynika, że w omawianym okresie wszystkie regiony świata odnotowały wzrost, jeśli chodzi o liczbę odwiedzających turystów. Największy (+9%) miał miejsce w przypadku Azji, Afryki subsaharyjskiej (+8%), Ameryki Południowej (+7%), Ameryki Północnej (+4%). W przypadku Europy wzrost ten wyniósł 2%; najwięcej turystów odwiedziło kraje Europy Północnej, Centralnej i Środkowej, najmniej – Europy Zachodniej i Południowej (wszystkie dane za: <http://media.unwto.org/press-release/2016-11-07/close-one-billion-international-tourists-first-nine-months-2016>).

ich zainteresowań i potrzeb. Ten ostatni element wyznacza granice użytkowanego przez turystów obszaru oraz formy ich wypoczynku. A. Stasiak [Stasiak 2011] analizując dwa parametry – charakter przestrzeni i realizowane w niej formy aktywności turystycznej – wyróżnia cztery warianty przestrzeni turystycznej: stara przestrzeń turystyczna, w której mają miejsce tradycyjne aktywności turystyczne; stara przestrzeń, w której mają miejsce nowe aktywności turystyczne; stare aktywności turystyczne w nowych przestrzeniach; oraz nowe aktywności turystyczne w nowych przestrzeniach.

Geograficznie poszerzona przestrzeń turystyczna obejmuje miejsca uchodzące dotychczas za nieatrakcyjne i mało ciekawe. Zaliczają się do nich m.in.: zdegradowane dzielnice [Wiluś, Duda 2013], tereny katastrof i klęsk żywiołowych [Stasiak 2013] czy dzielnice nędzy [Steinbrink, Pott 2010; Frenzel i in. 2012a].

Zwiększająca się systematycznie liczba osób zainteresowanych *slummingiem* – tylko w 2014 roku slumsy zlokalizowane w krajach Afryki, Ameryki Łacińskiej oraz Azji odwiedziło ponad milion turystów pochodzących głównie z krajów Globalnej Północy [Frenzel 2016] – może być wskaźnikiem wzrostu zainteresowania turystyką codzienności. Tym samym oznacza przesyt tradycyjnymi formami aktywności turystycznej realizowanymi w starych przestrzeniach turystycznych.

Artykuł jest próbą przybliżenia fenomenu turystyki slumsowej (*poorismu*), która jest niejednoznacznie oceniana zarówno przez badaczy jak i samych turystów. W stosunkowo niewielkiej liczbie artykułów w piśmiennictwie polskojęzycznym, *poorism* umiejscawia się w obszarze turystyki kontrowersyjnej [Sikora 2015; Stasiak 2015], zaś ogólne ramy dyskursu wyznaczają rozważania na temat etyki osób podejmujących wyprawy do dzielnic nędzy [Olczyk 2013; Buczkowska 2014]. Turystykę slumsową często określa się mianem „niemoralnego podglądactwa”, podczas którego zwiedzający traktują gospodarzy jak eksponaty w żywym muzeum. Negatywna ocena zjawiska jest efektem poczynań turystów, nigdy zaś działań podejmowanych przez gospodarzy czy przewodników.

Intencją tego opracowania jest przyjrzenie się *poorismowi* w kontekście społecznym, obejmującym zarówno turystów, gospodarzy jak i przewodników. Z perspektywy interakcjonizmu społecznego istotą turystyki jest spotkanie ludzi i kultur – poznanie oraz zrozumienie przez turystów symboli i znaczeń istotnych dla ludności miejscowej. Odwiedzanie tak dramatycznych miejsc jak slumsy, rodzi pytania o motywy: czy turystami kieruje potrzeba pocucia się współczesnym podróżnikiem-odkrywcą, pragnącym doznać prawdziwie wzbogacającego duchowo przeżycia; czy też powody są bardziej przyziemne – wobec coraz większej liczby pułapek turystycznych oraz miejsc inscenizowanych, slumsy stanowią ostatnią enklawę autentycznej, miejskiej „egzotyki”?

Spór o autentyczność doświadczeń turystycznych i ich znaczenie w podróży

Według D. MacCannella [MacCannell 2002] turystyka jest w istocie poszukiwaniem autentyczności³ utraconej przez społeczeństwo ponowoczesne na skutek takich procesów jak industrializacja, urbanizacja, mobilność, sekularyzacja oraz indywidualizacja. Jednostki zredukowane do roli konsumenta dążą do powrotu do wartości świata przednowoczesnego – naturalnych więzi społecznych, poczucia wspólnoty, szczerości. Podróże do miejsc, które w przeświadczeniu turystów spełniają te warunki, są sposobem na doznanie czegoś „prawdziwego”, nie skażonego sztucznnością. Ale poszukiwanie autentyczności nie jest łatwe w sytuacji, gdy głównymi twórcami kształtu, formy i treści narracji turystycznej są wielkie

³ MacCannell używa pojęcia autentyczności w dwóch znaczeniach: 1. autentyczność miejsc lub obiektów - „autentyzm inscenizowany w turystycznych dekoracjach” oraz 2. autentyczność doświadczeń - „autentyczne, zdemistyfikowane doświadczenie pewnego aspektu jakiegoś społeczeństwa lub osoby” (D. MacCannell 2002, s.148-153)

koncerny podróźnicze, sprzedające turystom bajkowe klisze egzotycznych rajów, w miarę możliwości oderwane od trudnych kwestii społeczno-politycznych. Powstają dwie wizje tego samego zjawiska, które MacCannell porównywał do strefy sceny i strefy kulis. Dla widzów dostępna jest jedynie strefa sceny jako miejsce odgrywania właściwego spektaklu; strefa kulis jest nie tylko niedostępna, ale czasami wręcz ukrywana. Mimo to świadomość uczestnictwa w przedstawieniu opartym na strukturze rzeczywistości powoduje, że turyści pragną przedrzeć się za kulisy w nadziei, że uda im się zbratać z tubylcami i tym samym przeżyć doznanie na wskroś autentyczne.

Ze stanowiskiem MacCannella polemizował J. Urry [Urry 2007], który nie tyle negował pojęcie autentyczności, co odnosił je do określenia „nadzwyczajny”. Spojrzenie turystyczne kierowane jest na wszelkie elementy krajobrazu, które są odmienne od zwykłego życia i codziennych doświadczeń turysty. O ich oryginalności świadczy kontekst sytuacyjny i typowość zjawiska w danym środowisku, a nie autentyczność w kategoriach obiektywizujących. Spojrzenie turystyczne jest konstruowane przez znaki, a turysta je kolekcjonuje w postaci fotografii lub filmów. Im bardziej dane znaki przystają do projekcji marzeń na jawie u turysty, tym bardziej dane miejsce jest określane jako „typowe”. Według Urry’ego autentyczne doświadczenie turystyczne nie istnieje, bowiem podróżowanie jest grą pozorów: „Świat jest sceną, a postturysta ma do wyboru całe mnóstwo gier” [Urry 2007, s. 150].

D. Boorstin zdecydowanie odrzucał pojęcie autentyczności w turystyce, niejako obarczając za to winą samych turystów, którzy nad prawdziwe doznania przedkładają umiarkowany poziom przeżyć i emocji. W miejsce świata rzeczywistego pojawiają się pseudo-wydarzenia [Boorstin 1964] – sztucznie wykreowana rzeczywistość odpowiada za utraconą sztukę podróżowania, której immanentną cechą była gotowość podejmowania ryzyka. Współczesnemu turyście masowemu bliższe są wygoda i bezpieczny kontekst bańki środowiskowej, aniżeli poszukiwanie autentyczności. Jego ciekawość świata w zupełności zaspokajają pułapki turystyczne – niewiele wnoszące, ale za to dobrze się sprzedające. W konsekwencji „w renesansie mieliśmy oryginały i falsyfikaty; w epoce industrializacji seryjną reprodukcję samego obiektu, a w epoce postmodernistycznej mamy symulacje, bez oryginałów, wtórne wartości lub początki, gdzie symulakrum staje się prawdziwe” [Bruner 1994, s. 397].

Na kontekst społeczny zwracał również uwagę E. Cohen [Cohen 1988]. Autentyczność jest dla niego konstruktem społecznym, zależnym od samych jednostek, ich doświadczenia i sposobów odczytywania artefaktów. Sceptycznie podchodził do ujmowania miejsc, obiektów czy wydarzeń w ramy autentyczności obiektywistycznej. Nie istnieją bowiem żadne niezmiennie wzorce, do których można odnieść postrzegane obiekty i jednoznacznie stwierdzić ich autentyczność. Nie istnieje też uniwersalny turysta poszukujący prawdziwych doznań. W skonstruowanej przez siebie typologii doświadczenia turystycznego wyróżnił pięć trybów: rekreacyjny, odmiany, doświadczania, eksperymentowania oraz egzystencjalny. Autentyczność ma znaczenie tylko dla poszukiwaczy egzystencjalnych, gdyż stanowi istotny element ich tożsamości.

Kryterium autentyczności doświadczeń w podróży jest również tłem dla rozważań na temat wzoru osobowościowego osoby podejmującej wyprawę. Klasyczną opozycję – „podróżnik” i „turysta” – z jej aksjologicznej perspektywy można przenieść na mechanizm konstituowania się nowej klasy średniej.

Turystyka uchodzi za mniej wyrafinowaną i skierowaną głównie do niewymagającego turysty masowego, entuzjasty produktu all-inclusive, dla którego podróż rozumiana jako dążenie do wolności przekształciła się w dobrowolną niewolę klimatyzowanych przestrzeni. W centrum jego zainteresowań znajduje się egzotyka i niecodziennność, niejednokrotnie w zbanalizowanej postaci. Codziennność, a tym samym doświadczanie „zwykłego” życia, jest domeną podróżników, którym przypisuje się wieczny stan niezaspokojenia, ciekawości

i poszukiwania autentyczności. J. Hugo-Bader [Hugo-Bader 2012] konstatuje: „podróżnik wyrusza w świat po coś. A turysta – bo lubi, bo jest ciekawy. Zatem po nic”.

„Turysta” jest pojęciem stygmatyzującym, ale „wstyd turysty nie łączy się z samym faktem bycia turystą, lecz z faktem bycia turystą w sposób niewystarczający, z nieumiejętnością patrzenia na rzeczy tak, jak „należy” na nie patrzeć” [MacCannell 2002, s.15].

Potrzeba większej refleksji i uważności w podróży odróżnia post-turystę od turysty. P. Cywiński [Cywiński 2013] uważa, że tylko świadomy turysta może podróżować prawdziwie odpowiedzialnie i etycznie. W byciu post-turystą „przede wszystkim chodzi o innych ludzi i ich świat”, dlatego „dla post-turysty mieszkańcy odwiedzanych miejsc powinni być partnerami, podmiotami spotkania – nie wakacyjną obsługą lub krajobrazem”.

Poszukiwanie autentyczności w podróżach w społeczeństwie postmodernistycznym jest szerszym konstruktem służącym opisowi przemian struktury społecznej i tożsamości jednostek [Mowforth, Munt 2015]. Dla nowej klasy średniej podróże są sposobem budowania jej wewnętrznej tożsamości, stylu życia, priorytetów życiowych oraz kapitału kulturowego. Przedstawiciele klasy średniej aspirują do roli podróżników, gdyż w sferze symbolicznej jest to jeden ze wskaźników odróżniających ich od osób zajmujących niższą pozycję społeczną. Bycie podróżnikiem oznacza ten rodzaj aktywności, w którym możliwe jest nabycie unikatowej wiedzy, umożliwiającej narrację ukazującą odwiedzane miejsca z zupełnie innej perspektywy.

Znudzenie turysty masowego w mieście

Miasto zawsze było miejscem, które upodobał sobie podróżnik, a potem turysta. Jak donoszą kroniki „w Roku Świętym 1600 według szacunków z całej Europy przybyło co najmniej pół miliona pielgrzymów do miasta, które liczyło wtedy zaledwie sto tysięcy mieszkańców” [Rietbergen 2001, s. 262].

Zwiększone natężenie ruchu turystycznego w miastach obserwowalne jest od końca XX wieku, głównie dzięki staraniom samych miast, które z promocji kultury i turystyki uczyniły nową strategię rozwoju. D. Judd i S. Fainstein [Judd, Fainstein 1999] wyróżniają trzy typy miast turystycznych: miasta-kurorty turystyczne stworzone dla potrzeb turystów; miasta turystyczno-historyczne wyróżniające się dziedzictwem historyczno-kulturowym; miasta przekształcane celowo pod kątem odwiedzin gości (w tych ostatnich przekształceniom ulegają tylko określone dzielnice, będące głównym obszarem zwiedzania).

W znaczącej liczbie przypadków przestrzeń miejska podlega starannym modyfikacjom, aby przyciągnąć jak największą ilość turystów. Powoduje to rozerwanie spójności struktury miejskiej i jej symbolicznej – a czasem nawet fizyczny – podział na dzielnice turystyczne (enklawy) i pozostałe części miasta. C. Spirou [Spirou 2011] wyróżnia pięć typów dzielnic turystycznych, z których dwa dotyczą dzielnic przystosowanych do obsługi turystów, a trzy specjalnie do niej stworzonych.

Dzielnice historyczna i etniczna na ogół pokrywają się jeżeli chodzi o ich lokalizację. Obie rozwijały się w ciągu wieków, ich zabudowa odpowiada poszczególnym okresom funkcjonowania miasta, zaś zróżnicowanie etniczne i kulturowe mieszkańców stanowi o ich unikatowości w obszarze miasta. Dzielnic: rozrywki, sportowe oraz parki tematyczne są centrami dystrybucji usług turystycznych. Z reguły są zlokalizowane poza strefą śródmiejską i tworzone są w sposób planowy.

Logika funkcjonowania enklawy turystycznej podporządkowana jest zasadzie maksymalizacji zysku. Przestrzeń jest praktycznie rozplanowana, w bliskiej odległości znajdują się atrakcje i usługi turystyczne, elementy rekreacji czy galerie ekskluzywnej konsumpcji. Estetyczna i schludna enklawa turystyki miejskiej stanowi główny walor,

dla którego turyści masowi odwiedzają miasto. Jednakże strategia tworzenia wystylizowanych kloszy nie jest wolna od wad. Jedną z nich jest zagrożenie pułapką błędnego koła rozwoju turystyki w mieście [P. Russo 2002, P. Zmysłony 2010]. W pierwszej fazie miasta zachęcają turystów do przyjazdu, co skutkuje wzrostem ich liczby oraz problemami natury recepcyjnej. Niedostatek miejsc noclegowych prowadzi w kolejnej fazie do zwiększenia udziału pobytów jednodniowych. Turyści jednodniowi zwiedzają pośpiesznie i powierzchownie najważniejsze punkty miasta, co w trzeciej fazie prowadzi do komercjalizacji oferty turystycznej i wypchnięcia z rynku niszowych usług kulturowych i turystycznych. W efekcie miasto staje się ofiarą własnej atrakcyjności, zaś straty związane z ruchem turystycznym zaczynają przeważać nad korzyściami⁴.

Efekt ubocznym rozwoju enklaw turystycznych jest również ich uniformizacja. Centra miast upodabniają się do siebie, oryginalna zabudowa wkomponowywana jest w nowoczesną architekturę, zaś gastronomią rządzą popularne amerykańskie sieci fast-food. Poza kilkoma charakterystycznymi dla danego miasta punktami, można odnieść wrażenie, że przebywa się w zglobalizowanym „nigdzie” [Ritzer 2007]. Uniformizacja przestrzeni przekłada się na uniformizację doświadczeń. Enklawy turystyczne oferują te same rodzaje niewyszukanej rozrywki, co może zniechęcać turystów swoją przewidywalnością. Nowa klasa średnia budująca swoją tożsamość również w sferze symbolicznej, pragnie wyróżniać się także formami podróżowania. Coraz częściej podążają do dzielnic zarezerwowanych do tej pory tylko dla gospodarzy albo takich, do których nie zapuszczają się nawet tubylcy. Zbaczenie z utartych szlaków niesie ze sobą dreszcz emocji typowy dla wczesnych podróżników-odkrywców, obietnicę ujżenia czegoś autentycznego i nietypowego, możliwość wyróżnienia się. W przypadku *slummingu* miejsce dziedzictwa kulturowego zajmuje fenomen brzydoty i nędzy.

Powstanie slumsów i ich charakterystyka

Pojęcie „slum” najprawdopodobniej wywodzi się ze slangowego określenia „room”, przekształconego w „back slum” oznaczającego „boczną alejkę, ulicę biedaków”. Za najczęściej podawane przyczyny tworzenia się slumsów w początkach XX wieku podawane są: niedostatki lokalowe w innych częściach miasta, kolonializm i segregacja, wykluczenie społeczne, polityka, konflikty społeczne, a także katastrofy naturalne. M. Davis [Davis 2009] szczególną rolę w powstawaniu dzielnic nędzy przypisuje roli „wstrząsu na światowej wsi”, czyli polityce liberalizacji gospodarczej oraz działaniom na rzecz dezagraryzacji wsi i depezentyzacji jej mieszkańców, które zmusiły ludność wiejską do migracji na przeludnione tereny miast.

Współcześnie określenie „slumsy” stosuje się do opisu części miasta zamieszkałej przez ludność zmarginalizowaną (przede wszystkim majątkowo, lecz również w wielu innych wymiarach), znajdującej się zarówno w wielkich aglomeracjach krajów trzeciego świata (Afryce, Indiach czy Ameryce Południowej), ale również w bogatych i wysoko rozwiniętych krajach.

*The Challenge of Slums*⁵ definiuje slums jako gospodarstwo domowe, złożone z grupy osób żyjących pod jednym dachem na obszarze miejskim, które nie dysponuje trwałym i bezpiecznym domostwem, odpowiednią powierzchnią mieszkalną na osobę, łatwym dostępem do wody pitnej, infrastruktury wodno-kanalizacyjnej lub prawem do własności

⁴Najsłynniejszym przykładem błędnego koła rozwoju turystyki jest Wenecja, która rozważa wprowadzenie limitu liczby turystów w celu ochrony zabytkowego centrum miasta. Za: <http://m.onet.pl/wiedza-swiat/podroze/ciekawe,j3cpg8>.

⁵*The Challenge of Slums* – raport z 2003 r. opublikowany przez ONZ-HABITAT – pierwsze w pełni globalne badania nad ubóstwem miejskim.

lokalu mieszkalnego. Slumsy od innych dzielnic miasta odróżniają również niehigieniczne warunki życia, prowizoryczne budownictwo mieszkaniowe, przeludnienie, ubóstwo i wykluczenie społeczne mieszkańców dzielnicy, choroby, dominująca rola organizacji przestępczych na terenie dzielnicy, patologie oraz bezprawie.

Architektonicznie układ dzielnicy pokrywa się z klinowym modelem Hoyta, zgodnie z którym miasto rozwija się w formie sektorów, o promienistym przebiegu. Głównym czynnikiem miastotwórczym są ciągi komunikacyjne. Ten model rozwoju miast powstaje w wyniku podziałów klasowych, czego konsekwencją jest grupowanie się pewnych warstw społecznych w dzielnice.

W Meksyku, Afryce i Bliskim Wschodzie slumsy ulokowane są na peryferiach miast; w Azji Południowej – są rozsięte na terenie całego miasta, w innych rejonach świata zajmują niemal całe miasto, sporadycznie tylko ustępując miejsce enklawom nie-slumsów.

Domostwa w dzielnicach biedy tworzone są z najtańszych i najbardziej dostępnych materiałów: tektury, blachy, kamieni. Typowym widokiem jest zdegradowane otoczenie: fekalia płynące ulicami, wszechobecne hałdy śmieci, a nawet fragmenty zwłok, jeżeli slums zlokalizowany jest na terenie cmentarza (np. Navas w Manili czy Mokkatam w Kairze). Ponieważ administracja kraju, a tym bardziej miasta, ignoruje fakt istnienia slumsów, nie są one objęte programami modernizacyjnymi: nie doprowadza się do nich podstawowych mediów (kanalizacji, prądu elektrycznego, gazu), nie przyznaje się nazw ulic ani numeracji lokali, nie wydaje pozwoleń na budowę, nie prowadzi badań geodezyjnych, nie ma nadzoru budowlanego, nie stosuje się zapisów prawa budowlanego.

Slumsy zamieszkują głównie niewykształceni ludzie, nieposiadający żadnych źródeł dochodów, przeważnie pochodzący ze wsi. Tworzą etniczny, rasowy i kulturowy konglomerat, którego najważniejszym spoiwem jest poczucie wspólnoty położenia.

Według szacunków na świecie istnieje ponad 200 tysięcy slumsów. Liczba mieszkańców pojedynczego slumsu waha się od kilkuset do ponad miliona osób. Gdy dzielnice nędzy i społeczności skłotersów zlewają się w strefy ubóstwa, położone zwykle na peryferiach miast, powstają „megaslumsy”.

Slumsy jako atrakcja turystyczna

*Slumming*⁶ nie jest zjawiskiem nowym – w rzeczywistości ma ponad 150-letnią tradycję [Klepsch 2010; Frenzel i in. 2012a]. Rozwinął się on w krajach Globalnej Północy, kiedy przedstawiciele dziewiętnastowiecznej brytyjskiej klasy średniej i wyższej udawali się do dzielnic nędzy, najpierw w swoim kraju, a potem w USA. *Slumming* stał się powszechniejszy w latach 80. XX wieku za sprawą południowoafrykańskich aktywistów, którzy sprzeciwiając się propagandzie władz, pokazywali turystom i pracownikom międzynarodowych organizacji pomocowych mniej reprezentacyjne dzielnice miast Republiki Południowej Afryki. W trakcie trwania Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro w 1992 roku lokalne biura turystyczne włączyły do swojej oferty możliwość zwiedzania dzielnic biedy. Głównymi odbiorcami tej formy poznawania miasta byli przede wszystkim uczestnicy konferencji – reprezentanci rządów i organizacji międzynarodowych, a także pracownicy organizacji pozarządowych.

Współcześnie *slumming* jest stabilnym trendem ze stale zwiększającą się liczbą odbiorców. Na liście najchętniej odwiedzanych slumsów znajdują się miasta RPA, Brazylii, Meksyku, Namibii, Argentyny, Egiptu, Indii, Kenii, Indonezji, Jamajki oraz Tajlandii. Z każdym rokiem lista ta powiększa się, również o miasta i kraje, które zmagają się ze skutkami naturalnych katastrof przyrodniczych – huraganów, tsunami czy trzęsień ziemi⁷. Popularność slumsów jest również efektem odbioru wielkich produkcji filmowych: *Wiernego*

⁶ Pojęcie „slumming” znalazło się w Oxford English Dictionary wydanym w 1884 roku.

⁷ Dramatyczne skutki huraganu Katrina w 2005 roku spowodowały, że Luizjana stała się celem *poorismu*.

Ogrodnika (Nairobi – Kenia), *Slumdog – milioner z ulicy* (Bombaj-Indie), *Miasto Boga* (Rio de Janeiro – Brazylia), *District 9* (Johannesburg)⁸.

Turystyka slumsowa, zwana też *favel tourism* (od nazwy brazylijskich dzielnic nędzy) lub *poorism* (ang. *poor* – biedny, *tourism* – turystyka), jest definiowana najprościej jako odwiedzanie dzielnic skrajnej biedy, zaś przedmiotem obserwacji są ludzie w naturalnym, nędznym środowisku. Inna definicja charakteryzuje *poorism* jako „turystyczną waloryzację obszarów ubóstwa w dużych metropoliach tak zwanych krajów rozwijających się, które są głównie odwiedzane przez turystów z krajów Globalnej Północy” [Frenzel i in. 2012, s.1].

Przeciętna wyprawa po slumsie (*slum tour*) trwa trzy godziny i polega na zwiedzaniu dzielnicy pieszo lub przy użyciu niewielkiego pojazdu. Nie jest wskazane, a w wielu wypadkach wręcz niemożliwe, aby turysta zorganizował sobie taką wyprawę na własną rękę. Konieczne jest wynajęcie przewodnika, który zna okolicę i posiada odpowiednie kontakty z gangami kontrolującymi dzielnicę. Oferta wycieczki obejmuje przede wszystkim obserwację życia codziennego mieszkańców slumsów, zwiedzanie domostwa, niekiedy możliwość zjedzenia posiłku w towarzystwie gospodarzy, prawie zawsze wejście na najwyższy punkt slumsu i zrobienie panoramicznego ujęcia całej dzielnicy. Podczas wypraw turyści mogą robić wszystko, na co pozwalają im gospodarze: dotykać, kosztować, fotografować, obdarowywać drobiazgami dzieci. Wyraźnie jednak zabrania się wspierania mieszkańców datkami pieniężnymi, ze względu na ryzyko kradzieży.

Slum tours dzielą się na dwie główne kategorie: wycieczki kulturowe oraz rozrywkowe. Te z kulturowym przesłaniem są powszechniejsze; mają silny ładunek edukacyjny, pokazują codzienne życie mieszkańców oraz funkcjonowanie slumsów jako systemu.

Wycieczki rozrywkowe są rzadziej spotykane, a w praktyce koncentrują się na silnych wrażeniach i ekscytacji⁹.

Turystyka slumsowa w praktyce – wybrane przykłady

da Rocinha – Rio de Janeiro – Brazylia



Ryc. 1. Panorama Rocinha

Źródło: <http://tripintour.com/blog/rocinha>.

⁸ Na przykład *Reality Tours & Travel* w Mumbaju odnotował 25% wzrost zainteresowania *slummingiem* po premierze filmu „*Slumdog – milioner z ulicy*”.

⁹ Na przykład *Jeep Tours* w Rio de Janeiro wozi turystów w stylizowanych na wojskowe jeepach z otwartym dachem; z kolei biuro *Be a Local Tour* również w Rio de Janeiro zabiera chętnych na motorową wyprawę przez fawele.

Pierwsza fawela została zbudowana w Rio de Janeiro pod koniec XIX wieku przez ubogich i bezrobotnych weteranów wojen. Większość istniejących dzisiaj dzielnic powstało w latach 70. XX wieku, pomimo polityki ich likwidowania i przesiedlania mieszkańców.

Nie ma pełnej zgodności, co do liczby mieszkańców największej faweli Rio de Janeiro – Rocinhi. Nieprecyzyjne dane wskazują na 60, 150 a nawet 400 tysięcy osób (z łącznej liczby ok. 13 mln mieszkańców Rio, jedna trzecia zamieszkuje w fawelach). W całej Brazylii od 10 do 50 mln osób mieszka w fawelach lub warunkach zbliżonych do faweli.

Władze Brazylii co jakiś czas podejmują próby likwidacji dzielnic nędzy i przesiedlenia jej mieszkańców. Działania te nasilają się w okresie organizowania przez kraj prestiżowych imprez o randze międzynarodowej. Główne posunięcia koncentrują się wokół likwidacji gangów na terenie faweli, tymczasowego wysiedlenia mieszkańców, zburzenia domostw i zbudowania w ich miejscu nowych apartamentów lub mieszkań, a następnie osadzenia tam wysiedlonych mieszkańców. W praktyce są to działania zupełnie nieskuteczne, albowiem mieszkańcy faweli wkrótce po zakończeniu programu modernizacji wracają na dawne terytorium i żyją tak, jak wcześniej.

Przykładowi organizatorzy wycieczek: **Favela Adventures**¹⁰, Favela Tour Experience¹¹, Brasil Expeditions¹², Rocinha Favela Tour¹³, FavelaTourRio¹⁴



Ryc 2. Turystka podziwiająca panoramę Rocinhi z tarasu widokowego

Źródło: <http://favelatourrio.com>.

Wyprawa do największej faweli w mieście – da Rocinha – trwa średnio 3 godziny, ale zdarzają się również wyprawy sześciogodzinne, a nawet całonocne.

Program wycieczki obejmuje: transport, przewodnika, spacer przez ulice faweli, wizytę w domu mieszkańca Rocinhi, wyprawę do dzielnicy komercyjnej w celu „poczucia klimatu”. Za dodatkową opłatą w wysokości 5 dolarów można odwiedzić domostwo i wypić z gospodarzem kawę. Turysta ma okazję zobaczyć lokalizacje, w których powstawał teledysk do piosenki Michaela Jacksona „*They Don’t Care About Us*”. Obowiązkowym punktem wyprawy jest wizyta na najwyższym wzniesieniu faweli (Gate of Haven) i możliwość zrobienia sobie zdjęcia panoramy dzielnicy z widokiem na zatokę Guanabara i Botafogo. Wycieczka obejmuje również spacer główną ulicą Estrada da Gávea oraz wizytę w Appian Way – centrum handlowym Rocinhi. Na trasie znajdują się ponadto Vila Canoas, Academicos da Rocinha (szkoła samby), szkoła Creche Dona Dalva czy Atelier Art.

¹⁰ <http://www.favelatour.org> (założona i prowadzona przez jej mieszkańca – Zezinho)

¹¹ <http://www.urbanadventures.com>

¹² <http://www.brazilexpedition.com>

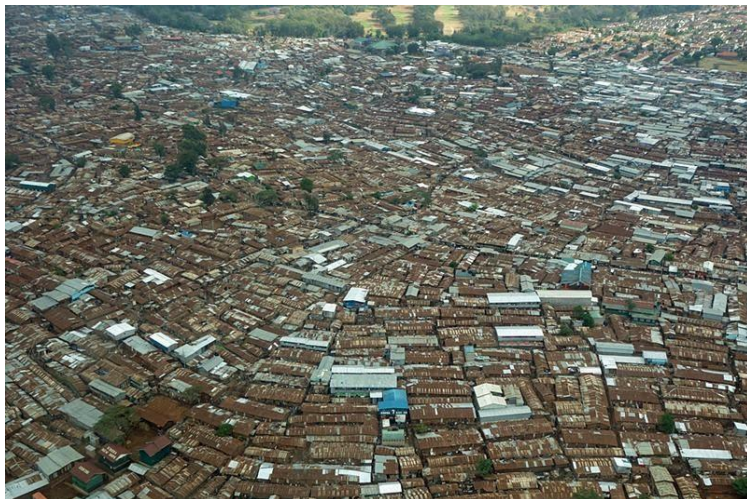
¹³ <http://www.rdj4u.com>

¹⁴ <http://favelatourrio.com>

Możliwe są również bardziej spersonalizowane wyprawy. Chętni mogą przedłużyć pobyt do późnych godzin nocnych bawiąc się na dyskotecę Baile Funk Parties w klubie Emocoos; mogą połączyć zwiedzanie z zabawą w paintball lub też zakończyć wycieczkę przyjacielską rozgrywką futbolową z gospodarzami oraz przyjęciem barbecue.

Koszt wyprawy waha się między 20\$ a 75\$ w zależności od liczby uczestników, czasu trwania wycieczki, bogactwa programu, świadczeń dodatkowych itp.¹⁵.

Kibera – Nairobi - Kenia



Ryc. 3. Panorama Kibery

Źródło:

www.ritebook.in/2015/02/kibera-largest-urban-slum-in-africa.html

Około 7 km na południowy wschód od centrum Nairobi zlokalizowana jest jedna z najbardziej znanych dzielnic biedoty na świecie. Tygodnik „Time” uznał ją za jedną z 10 największych atrakcji stolicy Kenii [Perry 2010], umieszczając ją na czwartym miejscu w zestawieniu, między rezydencją Karen Blixen a kawiarnią Java House.

Słowo „kibera” w języku nubijskim znaczy „dżungla”. Dzielnica została założona na początku XX wieku, w lasach na obrzeżach stolicy Kenii przez władze kolonii brytyjskiej jako osada dla 600 nubijskich żołnierzy oddziału Kings African Rifles (KAR) oraz ich rodzin.

Brakuje dokładnych danych dotyczących liczby mieszkańców dzielnicy. Eksperti z agencji ONZ ds. osiedli ludzkich (UN-HABITAT) szacowali ich liczbę na ok. milion osób. Zgodnie z rządowym spisem ludności z 2009 r. liczba ta wynosi 170 tys. Z kolei według uczestników projektu Map Kibera, którego celem jest sporządzenie pierwszej dokładnej mapy dzielnicy, teren zamieszkuje około 250 tys. osób. Mimo tych liczebnych rozbieżności, Kibera jest nazywana największym slumsem Afryki, czasem nawet największym slumsem świata.

Przez centrum Kibery przepływa ściek, wokół którego koncentruje się codzienne życie slumsu: sklepy, szkoły, kościoły i restauracje. Na stosunkowo niewielkiej powierzchni (ok. 2,5 km²) mieszkańcy borykają się z brakiem kanalizacji, fatalnymi warunkami mieszkalnymi (szacuje się, że domy w dzielnicy mają ok. 9 m² i są schronieniem dla średnio 5 osób), powszechnym głodem i złymi warunkami sanitarnymi. Większość mieszkańców nie posiada dostępu do elektryczności i ujęć wody. Nawet 20% ludności Kibery może być zakażona wirusem HIV. Swego rodzaju namiastką normalności jest zlokalizowany w centrum dzielnicy dworzec kolejowy, przez który przebiega międzynarodowa trasa Kenya-Uganda Railway.

Przykładowi organizatorzy wycieczek: *Kiberatours*¹⁶, *Explorekibera*¹⁷; ***Diddy's Kibera Tours***¹⁸; *Wale Wale Kenya*¹⁹, *KUFET*²⁰

¹⁵Urban Adventures - jeden z organizatorów wyprawy do da Rocinha – przyznał tej wycieczce średnią ocenę w przyjętej przez siebie skali szoku kulturowego.



Ryc. 4. Pamiątkowe zakupy w Kiberze

Źródło:

www.kiberaeverydayslumptours.com/index.php/gallery

Jeden z organizatorów wycieczek po Kiberze reklamuje dzielnicę jako „najbardziej przyjazny slums na świecie”. Wyprawa – w zależności od organizatora – kosztuje od 20 do 30\$ za osobę, trwa do trzech godzin i polega na pieszej wędrówce szlakiem najważniejszych atrakcji Kibery. Typowy plan obejmuje spacer główną arterią dzielnicy, wizytę na targu, zwiedzanie wytwórni koralików wytwarzanych z krowich kości (*Victorious Youth Group*), wizytę w „typowym” domu w Kiberze, zwiedzanie szkoły podstawowej ufundowanej przez królową Elżbietę oraz sierocińca Kigulu, wizytę w katolickiej świątyni Lainisaba oraz meczecie Makina, a także krótki pobyt na stacji kolejowej. Dla chętnych istnieje możliwość odwiedzenia Maasai Mbili, w którym swoje dzieła tworzą lokalni artyści.

Jedną z największych atrakcji Kibery jest bio-latryna, najbardziej zaawansowana nowinka technologiczna dzielnicy. Z miejsca, w którym zlokalizowano toaletę, widoczna jest panorama apartamentowców budowanych przez rząd kenijski w ramach *Slum Upgrading Programme*.

Dharavi – Mumbai - Indie



Ryc. 5. Panorama Dharavi

Źródło: www.rent-a-guide.com.

Dharavi to duży obszar położony w samym środku Mumbai, pomiędzy dwoma liniami podmiejskiej kolei. W XVIII wieku Dharavi był bagienką, słabo zaludnioną wyspą, zamieszkaną przez rybaków. W czasach kolonialnych Mumbai stał się jednym z szybciej

¹⁶ <http://kiberatours.com/>

¹⁷ <http://explorekibera.com/index.html>

¹⁸ <https://kiberaslumptours.wordpress.com/>

¹⁹ <http://walewalekenya.com/tour-of-kibera/>

²⁰ <http://www.kiberaeverydayslumptours.com/index.php/tours>

rozwijających się miast w Indiach, osiągając połowie XIX wieku liczebność pół miliona mieszkańców.

Slumsy Dharavi rozwinęły się pod koniec XIX wieku, w okresie kolonialnej dominacji Brytyjczyków, jako konsekwencja polityki usuwania fabryk i mieszkańców z centrum miasta. Niekontrolowane budownictwo mieszkaniowe, problemy z dostarczaniem wody i brak urządzeń sanitarnych, zanieczyszczenia oraz nadmierne zagęszczenie ludności skutkowało wybuchami licznych epidemii, które dziesiątkowały mieszkańców miasta i przyspieszały upadek dzielnicy.

Obecnie Mumbai zalicza się do najbardziej zatłoczonych metropolii świata (17 mln mieszkańców), z czego aż 60% żyje w porzucanych po mieście slumsach, których liczba sięga prawie 2000. Według danych statystycznych największym slumsem Mumbai jest Dharavi, rozciągające się na obszarze 2 km². W prawie 90 tysiącach budynków mieszka ok. 1 miliona etnicznie i religijnie zróżnicowanych mieszkańców.

Ale Dharavi to również, a może przede wszystkim, prężnie działający ośrodek gospodarczy i doskonale zorganizowane przedsiębiorstwo, napędzające gospodarkę Mumbai. Liczne mikrofabryki trudnią się recyklingiem śmieci, garncarstwem, wytwarzaniem mydła czy wyrobów ze skóry. Na terenie tzw. „13 obszaru” ok. 10 tys. ludzi zajmuje się przetwarzaniem 80% bombajskiego plastiku. Działa tu także 111 restauracji, piekarnie i kilka tysięcy sklepików. Dzięki temu roczne obroty Dharavi są szacowane na 500 - 650 milionów dolarów, zaś spośród wszystkich mieszkańców slumsów aż 80% jest czynnych zawodowo²¹.

Przykładowi organizatorzy wycieczek: Reality Tours&Travel²²; Mystical Mumbai²³; Slumgods²⁴; IM Inside Mumbai²⁵; Be the Local Tours²⁶



Ryc. 6. Hotel Makrani zapewnia możliwość noclegu w Dharavi
Źródło: <http://gluebomb.com/post/14-lesser-known-things-about-dharavi-that-will-surprise-you>

Dharavi rocznie odwiedza 20 tysięcy turystów, co oznacza średnio 8 grup dziennie. W zależności od preferencji turysty należy liczyć się z wydatkiem od 400 do 800 rupii (ok. 6 do 12 \$). Standardowa wycieczka trwa 2-2,5 godziny, podczas których przewodnik pokazuje gościom najbardziej charakterystyczne atrakcje Dharavi: strefę recyklingu, piekarnie, produkcję poppadom (przekąski w formie cienkiego i chrupkiego naleśnika przygotowanego z mąki z soczewicy, ciecierzycy, odmiany czarnej fasoli zwanej urad lub mąki ryżowej), lokalną architekturę oraz Kumbharwada Pottery Colony (najstarszą części

²¹ Średnie dzienne wynagrodzenie w slumsie to 100 rupii dla kobiet (6zł) i 200 rupii dla mężczyzn (12 zł).

²² <http://realitytoursandtravel.com/slum-tour.php>

²³ <http://www.mysticalmumbai.com/slum-tour.html>

²⁴ <http://www.slumgods.in/the-longer-yard-dharavi-tour/>

²⁵ <http://www.insidemumbaitours.com/>

²⁶ <http://bethelocaltoursandtravels.com/Tour.aspx>

slumsów, w której produkuje się naczynia z gliny). Do tego dochodzą scenerie z filmu „*Slumdog – milioner z ulicy*” oraz widok z dachu budynku na panoramę Dharavi.

Khayelitsha – Kapsztad – Republika Południowej Afryki



Ryc.7. Panorama Khayelitshy

Źródło: <http://www.dailymaverick.co.za>.

Położona ok. 30 km od Kapsztadu Khayelitsha uchodzi za największe i najszybciej rozwijające się slumsy w RPA. Nazwa slumsu wywodzi się z języka Xhosa i oznacza „nowy dom”. Dzielnica ukształtowała się w okresie Apartheidu, kiedy władze państwa przeciwstawiały się osadnictwu czarnoskórych w tradycyjnie „białym” Kapsztadzie. Pierwsze próby nielegalnego osadnictwa miały miejsce w latach 1970-1980, co spowodowało zdecydowaną reakcję władz w postaci usuwania budynków. Działania te charakteryzowały się wysoką nieskutecznością, bowiem braki mieszkaniowe i potrzeba zasiedlania powodowały niemal natychmiastowe odtworzenie infrastruktury. W roku 1983 rząd podjął decyzję o zaniechaniu walki z nielegalnym osadnictwem i kontrolowaniu nowopowstałej dzielnicy pod względem urbanizacyjnym.

Khayelitsha zajmuje obszar 47 km², na którym mieszka blisko 400 tys. ludzi²⁷. 90% mieszkańców stanowią czarnoskórzy, 8,5% kolorowi oraz 0,5% biali. Dominującym językiem jest Xhosa. Niemal połowa mieszkańców dzielnicy ma mniej niż 24 lata. W większości pochodzą ze wsi (62%), głównie z Prowincji Przylądkowej Wschodniej.

Mimo że 53% ludności Khayelitshy jest zatrudnionych, a 47,3% ukończyło szkołę średnią, mieszkańcy zaliczają się do najbiedniejszych w rejonie Kapsztadu. Przeciętny miesięczny dochód rodziny wynosi 1600 do 3200 randów (400-800 zł). Niemal 20% mieszkańców nie wykazuje żadnych dochodów, 89% cierpi głód, 70% mieszkańców slumsu mieszka w ruderach, a 30% musi pokonać co najmniej 200m do najbliższego ujęcia wody pitnej.

Przykładowi organizatorzy wycieczek: Viator.com²⁸; Capetown Travel²⁹; Khayelitsha Travel³⁰; Nomvuyo's Tours³¹; **Cape Town Tourism**³²

²⁷ Wszystkie dane z 2011 roku; za: https://www.capetown.gov.za/en/stats/2011CensusSuburbs/2011_Census_CT_Suburb_Khayelitsha_Profile.pdf

²⁸ <http://www.viator.com>

²⁹ <http://www.capetown.travel>

³⁰ <http://khayelitshatravel.com>

³¹ <http://www.nomvuyos-tours.co.za>

³² <http://www.southafrica.net>



Ryc. 8. Pracownicy Departamentu Turystyki w Kapsztadzie pozują do zdjęcia w tzw. Yellow Frame – ramach ustawionych w najbardziej charakterystycznych miejscach regionu, m.in. V&A Waterfront, Signal Hill and Eden on the Bay oraz Table Mountain z widokiem na Khayelitshe

Źródło:

www.sapeople.com/2014/06/24/cape-town-giant-yellow-frames-782.

Na jednej ze stron internetowych oferujących wycieczkę do Khayelitshy możemy przeczytać, iż „mieszkańcy są ciepli, przyjaźni i chętnie witają gości. Populacja składa się z niewykorzystanego bogactwa artystów, rzemieślników, aktorów i muzyków. Panuje silny duch lokalizmu i kiedy już powitają cię w swojej społeczności, staniesz się częścią tej rodziny, co jest honorem”.

Podstawowy koszt wycieczki do Khayelitshy to 300 – 700 ZAR (20-50\$) za cztery godziny pobytu bez wyżywienia. W ofercie znajdują się spacerujące najważniejsze punkty slumsu, m.in.: znajdujący się przy kościele św. Michała i Wszystkich Aniołów Khayelitsha Craft Market, gdzie można nabyć rękodzieło wytwarzane przez mieszkańców dzielnicy; restaurację Gugu le Africa, serwującą tradycyjne potrawy Xhosa czy wejście na Look-Out Hill znajdujące się rogu Mew i Spine Road.

Look Out Hill jest jednym z najchętniej odwiedzanych miejsc ze względu na swoje położenie na najwyższym wzniesieniu w okolicy, z którego rozpościera się widok na Khayelitshe, Cape Flats oraz Górę Stołową.

Keep on slumming czyli obszary rozważań o turystyce slumsowej

Publikacje dotyczące turystyki slumsowej³³ coraz częściej koncentrują się na kwestiach pozaetycznych. Slumsy, z funkcjonalnego punktu widzenia, przekształcają się w dzielnice turystyczne, a jednocześnie są sposobem na wyróżnienie się miasta w rankingu atrakcyjności [Hernandez-Garcia 2013]. Wzrost zainteresowania *slummingiem* powoduje, że wprowadzane są oferty wypoczynku w miejscach stylizowanych na slumsy. Kilka lat temu pięciogwiazdkowy hotel Emoya Estates w miejscowości Bloemfontein w RPA wprowadził możliwość nocowania w stworzonej przez siebie wiosce tematycznej „*Shanty Town*” (slumsy). Za jedyne 82\$ można było zamieszkać w domkach stylizowanych na kontenery, wyposażonych w prysznic, elektryczność, ogrzewanie podłogowe oraz wi-fi. Publiczne toalety poza kontenerem (tzw. *long drop*) oraz palenisko na środku placu miało, według hotelu, zapewnić „wrażenie życia w slumsie”. Możliwość skorzystania z tej oferty była reklamowana jako „prawdziwie afrykańskie doświadczenie”. Po ogromnej fali krytyki z całego świata, hotel zmienił nazwę wioski z *Shanty Town* na *African Village*, umacniając tym samym stereotyp utożsamiający afrykańską wioskę ze slumsem.

³³Najważniejszym portalem zamieszczającym wyniki dotychczasowych badań jest strona <http://slumtourism.net/>. Zawarte w niej artykuły są autorstwa zarówno naukowców jak i praktyków zajmujących się problematyką turystyki slumsowej.

Z perspektywy socjologicznej na turystykę slumsową można patrzeć przez pryzmat stosunków społecznych łączących turystów, mieszkańców slumsów oraz przewodników.

Główną przyczyną, dla której turyści odwiedzają slumsy jest najczęściej ciekawość [Ma 2010³⁴, Mengich 2011³⁵, Steinbrink i in. 2016³⁶]. Odpowiedzi takie jak „chciałem/łam zobaczyć inny rodzaj życia”; „slum tour wydawała się inna od pozostałych wycieczek”; „chciałem zobaczyć bogatą i biedną stronę Mumbaju” czy „chciałem doświadczyć prawdziwej Afryki” padały najczęściej. Mimo że bieda i bogactwo są kategoriami relatywnymi, funkcjonującymi w oparciu o kryterium porównywalności, w społecznej percepcji za prawdziwie biedne uchodzą kraje Globalnego Południa. Ubóstwo jako takie nie jest atrakcją, ale jest mechanizmem, który uwiarygodnia slums jako autentyczny.

Przedarcie się przez kulisy, aby dojrzeć życie w slumsie w całym jego autentycznym obrazie, może okazać się trudniejsze z tych samych przyczyn, co w przypadku innych rodzajów turystyki. Warunek, jakim jest wynajęcie przewodnika, determinuje automatycznie kształt i formę zwiedzania. Plany wycieczek obejmują precyzyjnie wyselekcjonowane miejsca, ukazujące ugrzeczniowy obraz slumsów bądź, przeciwnie, dramatycznie zdewastowany obraz dzielnic. Dzieje się tak dlatego, że *poorism* dotyka ten sam problem, co inne turystyczne regiony: w chwili, gdy tracą swój oryginalny charakter (w tym wypadku podżwigną się z klątwy ubóstwa) przestaną być atrakcyjne i liczba odwiedzających zmaleje. Dlatego każdy turysta staje się aktorem w spektaklu, w którym biorą udział „menadżerowie” występujący w roli reżyserów turystycznego doświadczenia, „odtwórcy” – odgrywający dla turystów „inność” oraz „pośrednicy kulturowi”. Wyniki wspomnianych wcześniej badań – mimo że były prowadzone w slumsach różnych krajów – wskazują podobieństwo w wynikach dotyczących opinii o slumsie po wycieczce. We wszystkich przypadkach wysoki odsetek odnotowywały wypowiedzi: „slums jest biedny, ale nie aż tak biedny jak się spodziewałem”, „slums jest ładniejszy niż myślałem”.

Także społeczność lokalna slumsu jest przedmiotem badań [Ba 2010; Slikker, Koens 2015; Frenzel, Blakeman 2015]. Z perspektywy teorii wymiany coraz mniej adekwatna do rzeczywistości jest teza o całkowitym uprzedmiotowieniu biednych mieszkańców slumsów przez białych, sytych mieszkańców Globalnej Północy z aparatami w rękach. Wielu mieszkańców dzielnic nędzy nie tylko akceptuje wędrujące grupy turystów, ale aktywnie angażuje się w oprowadzanie gości po terenie. Jeden ze zwiedzających zauważył, że „mieszkańcy Kibery dzielą się na tych, którzy proszą o pomoc lub starają się sobie pomóc – np. organizując wycieczkę oraz na tych, którzy sami sobie biorą bez proszenia – np. kradną” [Gutowska 2015]. Turyści do tego stopnia wtopili się w pejzaż slumsów, że jeden z mieszkańców Dharavi podsumował to z wyraźną ironią: „nie możemy być pewni, czy rano wszędzie słońce, ale jedna rzecz jest pewna: turyści tu będą” [Slikker, Koens 2015, s. 6]. Chociaż mieszkańcy slumsu nie okazują entuzjazmu na widok turystów, nie wyrażają też negatywnego stosunku do nich. Dziwią się ich wizytom („nie rozumiem, czego tu szukają”), martwią się o ich bezpieczeństwo i z dezaprobatą wyrażają się o nieodpowiednich strojach turystek. Wydaje się, że najważniejszym problemem w percepcji gospodarzy jest to, że turyści niechętnie wydają pieniądze w prowadzonych przez nich sklepikach. Postawę mieszkańców slumsów wobec odwiedzających można więc uznać za umiarkowanie przychylną.

³⁴ Bob Ma przeprowadził badania w Dharavi. Autor trzykrotnie przeszedł trasę pokazywaną „normalnym” turystom oraz spędził kolejne 8 godzin przeprowadzając wywiady z mieszkańcami slumsu. Diagnoza dotycząca motywacji podróżnych została przeprowadzona metodą kwestionariusza ankiety na grupie 193 osób, które odbyły trzygodzinną pieszą wycieczkę po Dharavi.

³⁵ O. Mengich przeprowadziła swoje badania w Soweto koło Johannesburga w RPA. Jako próbka posłużyła jej grupa turystów (100 osób) biorących udział w wycieczce po slumsie. Metodą badań był wywiad.

³⁶ M. Steinbrink przeprowadził badania w namibijskim slumsie Katutura. Wzięło w nich udział 70 osób zwiedzających slums.

Działania gospodarzy koncentrują się raczej na podkreślaniu swojej podmiotowości, aniżeli zaspokajaniu ciekawości turystów. Świadomi przyczyn, dla których w dzielnicach pojawiają się turyści, z całych sił starają się odmienić swój wizerunek. Nie chcą być postrzegani jako najbiedniejsza warstwa społeczeństwa, lecz jako ludzie, którzy dzięki własnej aktywności pragną się wyrwać z kręgu biedy. Kształt ich kolektywnej tożsamości nie wyznacza bieda slumsu, lecz slums jako miejsce, w którym się urodzili i wychowali [Chulek 2012].

Trzecią kategorią badanych są przewodnicy. Frenzel i Blakeman [Frenzel, Blakeman 2015] przypisują im najważniejszą rolę podczas wycieczek. Wiele slumsów, np. kenijska Kibera, zmienia się pod wpływem pracy wykonywanej głównie przez społeczników. Po sukcesie filmu „Wierny ogrodnik”, slums stał się przedmiotem zainteresowania polityków, celebrytów, organizacji pozarządowych, a także władz Kenii, które przydzieliły fundusze na elektryfikację dzielnicy oraz budowę drogi. Tymczasem programy wycieczek po Kiberze nadal obejmują głównie tereny zdewastowane. Jak przyznaje Vitalis Odhiambo, właściciel Diddy's Kibera Tours, turystom pokazuje się „ocean błota i ciasno stłoczonych chatek z dachami z blachy falistej, między którymi płyną ścieki, a brudne dzieci bawią się w rynsztokach” [Leszczyński 2015]. Przewodnicy robią to prostej przyczyny: umieją rozpoznawać potrzeby i zainteresowania gości, co daje im nieograniczone możliwości manipulacji w zakresie budowy scenariusza i dekoracji podczas wyprawy. Wyobrażenia turystów na temat ubóstwa slumsu i jego mieszkańców znajdują swoje odzwierciedlenie w pokazywanych im lokalizacjach i ludziach.

Turystyka slumsowa może mieć charakter kontrowersyjny, którego źródłem będą postawy turystów – niezdrowa ciekawość, podglądactwo, faktyczna obojętność wobec problemów innych ludzi. Opisywane w artykule trasy wycieczek po najważniejszych miejscach slumsu są odzwierciedleniem wyobrażeń turystów z jednej strony i scenariuszem przewodników z drugiej. Najmniej uprzywilejowaną kategorią są mieszkańcy slumsów, którzy starają się prowadzić normalne życie w tłumie turystów, bez jakiegokolwiek gwarancji zarobku³⁷.

Poczynione we wstępie założenie, iż głównym motywem turystyki jest poszukiwanie autentyczności w rozumieniu D. MacCannella nie znalazło swojego potwierdzenia w cytowanych badaniach prowadzonych w Soweto, Dharavi czy Katuturze. Odbiorcy turystyki slumsowej nie są pielgrzymami oddającymi hołd niezliczonej ilości dobrze oznaczonych atrakcji. Bardziej przypominają konsumentów miejsc, kierujących swoje turystyczne spojrzenie w stronę obiektów niecodziennych, nadzwyczajnych, innych od widzianych na co dzień. Dlatego samo uczestnictwo w czymś nadzwyczajnym jest źródłem satysfakcji i nabiera cech autentyczności.

Autentyczność slumsów jest więc zbiorem oczekiwań turysty w stosunku do miejscowej ludności. Ci, którzy zarabiają na turystyce slumsowej, zaspokajają te oczekiwania odnosząc je do stereotypów. Ci, którzy nie czerpią korzyści finansowych, będą pozostawać w sferze marzeń na jawie turystów, mile zaskoczonych faktem, że życie w slumsie nie jest takie złe.

³⁷ Kwestie rozliczeń finansowych pomiędzy przewodnikami a z mieszkańcami slumsów, którzy użyczają swoich domostw jako obiektów zwiedzania, są nie do końca jasne. Oficjalnie organizatorzy wycieczek deklarują na swoich stronach internetowych, że część zysków przekazywana jest społeczności lokalnej, ale nie ma transparentnych narzędzi, dzięki którym można by to sprawdzić [por. Slikker, Koens 2015].

Bibliografia

- Buczkowska K., 2014, *Turysta w slumsach, czyli o (nie)wyraźnej granicy pomiędzy turystyką etyczną i nieetyczną* [w:] M. Kazimierczak (red.), *Etyczny wymiar podróży kulturowych*, Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu
- Boorstin D., 1964, *The Image: A Guide to Pseudo-events in America*
- Cohen E., 1988, *Authenticity and Commodification in Tourism*, "Annals of Tourism Research", vol. 15.
- Davis M., 2009, *Planeta Slumsów*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa
- Fainstein S., Judd D., 1999, *The Tourist City*, Yale University Press
- Frenzel F., Blakeman S., *Making Slums Into Attractions: The Role of Tour Guiding in the Slum Tourism Development in Kibera and Dharavi*, Tourism Review International, nr 19/2015.
- Frenzel, F.; Koens, K., Steinbrink, M., 2012a, *Slum Tourism: Development and Globalization of a New Trend in Tourism*, [w:] *Slum Tourism: Poverty, Power and Ethics*, Routledge, London.
- Frenzel, F.; Koens, K., Steinbrink, M., 2012, *Slum Tourism: Poverty, Power and Ethics*, Routledge, London
- Hernandez-Garcia J., 2013, *Slum tourism, city branding and social urbanism: the case of Medellin, Colombia*, Journal of Place Management and Development, Vol. 6 Iss: 1
- Hugo-Bader J., 2012, *Kiedyś byłem psem*, Kontynenty nr 1/2012
- Liszewski S., 1995, *Przestrzeń turystyczna* [w:] „Turyzm” nr 5,2, Łódź
- Ma B., *A Trip Into The Controversy: A Study Of Slum Tourism Travel Motivations*, 2009 – 2010 Penn Humanities Forum On Connections, 2010.
- Mowforth M., Munt I., 2008, *Tourism and sustainability: Development, globalisation and new tourism in the Third World*
- Olczyk M., 2013, *Moralne aspekty turystyki*, „Teologia i Moralność”, vol 8, nr 1(13)
- MacCannell D., 2002, *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, WWL Muza SA, Warszawa
- Rietbergen P., 2001, *Europa. Dzieje kultury*, Książka i Wiedza, Warszawa
- Ritzer G., *Siedzimy nigdzie, pijemy nic*, Niezbędnik Inteligenta, Polityka nr 16, 21.04.2007
- Slikker N., Koens K., *“Breaking the Silence”: Local Perceptions of Slum Tourism in Dharavi*, Tourism Review International, nr 19/2015
- Urry J., 2007, *Spojrzenie turysty*, Warszawa
- Sikora J., 2015, *Etyczne aspekty turystyki kontrowersyjnej w warunkach komercjalizacji rynku turystycznego* [w:] G. Godlewski, M. Zalech (red.), *Turystyka kontrowersyjna na współczesnym rynku podróży – formy, uwarunkowania, skutki*, AWF Biała Podlaska
- Spirou C., 2011, *Urban tourism and urban change. Cities in a global economy*, Routledge, New York
- Stasiak A., 2011, *Współczesna przestrzeń turystyczna* [w:] M. Durydiwka, K. Duda-Gromada (red.), *Przestrzeń turystyczna. Czynniki, różnorodność, zmiany*, Warszawa
- Stasiak A., 2013, *Nowe przestrzenie i formy turystyki w gospodarce doświadczeń*, „Turyzm 23/2
- Stasiak A., 2015, *Turystyka kontrowersyjna jako emanacja gospodarki doświadczeń* [w:] G. Godlewski, M. Zalech (red.), *Turystyka kontrowersyjna na współczesnym rynku podróży – formy, uwarunkowania, skutki*, AWF Biała Podlaska
- Steinbrink M., Pott A., 2010, *Global Slumming. Zur Genese und Globalisierung des Armutstourismus* [w:] Wöhler, H., Pott, A., Denzer, V., *Tourismusräume. Zur soziokulturellen Konstruktion eines globalen Phänomens*, Bielefeld
- Wiluś R., Duda M., 2013, *Obiekty opuszczone jako atrakcje turystyczne Łodzi*, [w:] B. Krakowiak, A. Stasiak, B. Włodarczyk (red.), *Kultura i turystyka – miejsca spotkań*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź
- Włodarczyk B., 2007, *Przestrzeń turystyczna – pojęcie, wymiary, cechy*, „Turyzm”, 17, 1-2, Łódź
- Włodarczyk B., 2009, *Przestrzeń turystyczna. Istota, koncepcje, determinanty rozwoju*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź
- The Challenge of Slums United Nations Human Settlements Program Nairobi. Global Report on Human Settlements*, Wyd. Earthscan London 2003
- Zmyślony P., 2010, *Wykorzystanie koncepcji cyklu życia obszaru turystycznego do zarządzania rozwojem turystyki w mieście*, [w:] J. Sala (red.), *Konkurencyjność miast i regionów na globalnym rynku turystycznym*, PWE, Warszawa

Netnografia:

<http://slumtourism.net>

Bruner, E. M. (1994) *Abraham Lincoln as authentic reproduction: A critique of postmodernism*, "American Anthropologist", 96(2)/1994 http://mysite.du.edu/~lavita/anth_3070_10f/docs/bruner_abraham_lincoln.pdf,

City of Cape Town – 2011 Census Suburb Khayelitsha https://www.capetown.gov.za/en/stats/2011CensusSuburbs/2011_Census_CT_Suburb_Khayelitsha_Profile.pdf

Cywiński P., *Kim jest post-turysta?* www.post-turysta.pl

Chulek M., *O lokalnym wymiarze slumsu – przykład Kibery (Kenia)* <http://www.tematyzszewskiej.pl/index.php/2016/03/06/o-lokalnym-wymiarze-slumsu-przyklad-kibery-kenia/>

Frenzel F., *In 2014, over one million tourists visited township, favela, barrio or slum: on the rise slum tourism*, Citymetric, 16.07.2016, <http://www.citymetric.com/fabric/2014-over-one-million-tourists-visited-township-favela-barrio-or-slum-rise-slum-tourism-2187>

Gutowska A., *Wycieczki po slumsach, czyli gdzie się podziela podmiotowość i sprawczość mieszkańców*, <http://post-turysta.pl/artukul/wycieczki-po-slumsach-czyli-gdzie-sie-podziala-podmiotowosc-i-sprawczosc-mieszkancow-kibery-i-bwaise.pdf>

Leszczyński A., *Slumsowa turystyka: klasa średnia zwiedza dzielnice biedy*, <http://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,18553632,slumsowa-turystyka-klasa-srednia-zwiedza-dzielnice-biedy.html>

Perry A., *Nairobi: 10 Things to Do*, Time, 24.03.2010 http://content.time.com/time/travel/cityguide/article/0,31489,1974866_1974860_1974810,00.html

Russo A.P., *The "vicious circle" of tourism development in heritage cities*, "Annals of Tourism Research", 2002 https://is.muni.cz/el/1456/jaro2014/BKR_GECR/um/The_Ovicious_circleO_of_tourism_developm ent_in_heritage_cities.pdf

Klepsch L., *A critical analysis of slum tours: Comparing the existing offer in South Africa, Brazil, India and Kenya*, http://strategie.tourismewallonie.be/servlet/Repository/fichier_pdf.PDF?ID=33283

Mengich, OC, 2011, *Township tourism : understanding tourist motivation* <http://repository.up.ac.za/bitstream/handle/2263/25057/dissertation.pdf?sequence=1>

Steinbrink M., Buning M., Schauwinhold B., Süßenguth T., *Touring Katutura! Poverty, Tourism, and Poverty Tourism in Windhoek, Namibia* https://www.academia.edu/29744200/TOURING_KATUTURA_Poverty_Tourism_and_Poverty_Tourism_in_Windhoek_Namibia

<http://www.favelatour.org>

<http://www.urbanadventures.com>

<http://www.brazilexpedition.com>

<http://www.rdj4u.com>

<http://favelatourrio.com>

<http://kiberatours.com/>

<http://explorekibera.com/index.html>

<https://kiberaslumtours.wordpress.com>

<http://walewalekenya.com/tour-of-kibera/>

<http://www.kiberaeverydayslumtours.com/index.php/tours>

<http://realitytoursandtravel.com/slum-tour.php>

<http://www.mysticalmumbai.com/slum-tour.html>

<http://www.slumgods.in/the-longer-yard-dharavi-tour/>

<http://www.insidemumbaitours.com/>

<http://bethelocaltoursandtravels.com/Tour.aspx>

<http://www.viator.com>

<http://www.capetown.travel>

<http://khayelitshatravel.com>

<http://www.nomvuyos-tours.co.za>

<http://www.southafrica.net>

The last enclave of authenticity? Slums as a touristic attraction

Key words: slums tourism, poorism, authenticity, urban tourism, touristic attractions

Abstract

The slums tourism, defined as visiting the Global South dire poverty suburbs, causes a lot of emotion and discussion, both among the phenomenon researchers and its receivers. Joining these two words "slums" and "tourism" alone brings ethical hesitation, as the first one pictures the human trauma, the second one on the other hand is associated with fun and entertainment. The slums tourism can still be analyzed in a wide social, cultural, economical, or even political context as an encounter of cultures which does not aim at satisfying the curiosity of "the other", but reflects on the problem of poverty and global justice.

The article tries to bring closer the phenomenon of poorism in the perspective of urban tourism and motivation undertaken by the main actors: tourists, slums inhabitants and guides. The analysis is basing on itineraries to particular slums in the world and research done in Dharavi (India), Soweto (the Republic of South Africa) and Katutura (Namibia) dealing with the motivation of the tourists who undertake the excursions to the slums. The descriptive-research part is introduced by the deliberations on the tourists' reasons of travelling in post-modernity, but most importantly on their need to search for authentic experience.